

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Grudnia. — Rok. 1836.

Sobota.

N^o 323.

Jutro, S. Barbara.

U Jzra: zwycięstwo Machabeuszów.

Jedynąście lat upłynęło wczoraj, od dnia w którym Najjaśniejszy Cesarz i Król MIKOŁAJ I, objął tron Swych Przodków, i rozpoczął miłościwe panowanie w potężnym narodzie. Tę pamiątkę proczyście wczoraj w stolicy tutejszej obchodzono. W Archi-katedrze Ś. Jana, w obec JW. Jenerał Lejt: *Gołowina* Dyre: głów: prezyd: w Kommissji Rz: S. W. D. i O. P., oraz Urzędników władz wszelkich, Obywateli i Ludu, celebrował pontyfikalnie JW. JX. *Pałowski* Biskup Płocki; po Mszy Ś. nastąpiły modły aby BÓG jak najdłużej zachował Dobrotliwego MONARCHĘ, i uiszczal wszelkie Jego życzenia. Na pokojach zamkowych, JO. *Eldmarszałek*, Xę *Warszawski*, Namiestnik Król; przyjmował powinszowania od wyższego Duchowieństwa, Członków Rady Stanu i Administracyjnej, Jenerałów, Oficerów, Urzędników, Konsulów zagranicznych, Obywateli z województw i stolicy. W kaplicy zamkowej, JW. JX. *Antoni* Biskup Warsz: miał wielką Mszę Ś., a w czasie *Te Deum* 101 króć zabrzmiąły działa. W kościele *Wizytkowskim* w czasie Mszy Ś., uczniowie Gimnazjum śpiewali pieśni układu swego Nauczyciela Józ: *Stefaniego* i pod jego dyrekcyją, oraz hymn „Boże zachowaj Cesarza.“ W Gimnazjum przy ulicy *Leszno* odbyło się Nabożeństwo, w czasie którego uczniowie wykonali Mszę na głosy kompozycji Kar: *Kurpińskiego*, na ofertorium solo na głos alłowy kompozycji *Santmana*, i *Te Deum* ułożone przez P. *Pillza* Nauczyciela śpiewów tegoż Gimnazjum, zakończyła Modlitwa za całą Rodzinę CESARSKĄ, kompozycji Józ: *Elsnera*. JO. Xę Namiestnik w zamku dawał świetny obiad, w czasie którego spełniono za zdrowie N. PANA, a w tejże chwili powtórnie dały salwę działa. Wieczorem w wielkim Teatrze danie bezpłatne widowisko, zakończone ukazaniem

przybytku sławy ozdobionego Cyfrą miłościwego MONARCHY; wszyscy Artysci opery wykonali Kantatę z wynurzeniem uczuć dla Ojca Ludów, a Publiczność napełniająca wszystkie miejsca, nieustannemi odgłosami radości i uwielbienia dołączała hołd do życzeń powszechnych. Wszystkie domy rześisto oświecono.

Kommissja Rządowa Spraw Wewn: Duch: i O. P., na wniosek Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych, mianowała do Składu Rady Szczegółowej opiekuńczej *Domumiejskiego* zdrowia, otworzyć się mającego w pałacu *Ordynackim*, na ten cel już nabytym, PP. Ludwika *Halpert* na Opiekuna prezydującego; Era: *Wotowskiego* właściciela posesji Nr 1275, Józefa *Lessel* Budowniczego miasta, Juliana *Celińskiego* właściciela domu i Apteki Nadwornej J. C. K. Mości, na Członków; tudzież Alexandra *Lebrun* Doktora medycyny i chirurgji, na Lekarza naczelnego i Członka Rady. Zebraną w tym składzie Radę Szczegółową, JW. Referendarz Stanu Prezydent Miasta Warszawy na dniu 30 z. m. uroczyście zainstallował, i wkrótce ogłoszone będą warunki, podług których chorzy za opłatą na klasy oznaczoną, na kuracyją przyjmowani będą. Nowy ten i tyle obiecujący zakład, uzupełnia niebawo liczne ulepszenia w Instytutach Dobroczynnych jakie troskliwy Rząd w ciągu lat ostatnich do skutku przywiódł. — Gdy niektóre osoby, które raczyły pozwolić na wystawę obrazy swoje, zgłaszały się już z chęcią ich odebrania, uprzedzamy je przeto, iż nie chcąc nadużyć ich łaski, zwróciemy takowe po dniu 13 b. m.; przytem mamy zaszczyt zawiadomić Publiczność, iż wystawa obrazów tylko do dnia tegoż otwartą będzie, a widzieć ją można jutro, we Wtorek, Czwartek, zaś na zakończenie przez 3 dni po sobie idące t. i. Niedziela, Poniedziałek i Wtorek czyli dnie 11, 12, 13 b. m.

od godz. 10 do 3. Ponieważ zaś znaczna liczba katalogów jeszcze do rozprzedania pozostała, oświadcza się, iż osoby płacące złoty i więcej za bilet na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, otrzymają w dodatku bezpłatny egzemplarz tegoż katalogu. — Stroskana familja po ś. p. Mateuszu *Bitner*, byłym Maiorze b. wojsk Polskich, zmarłym onegdaj, zaprasza przyjaciół i znaiomych na exportację ciała na smętarz Powązkowski, dziś na godzinę 3cią po południu, z Kościoła XX. *Bernardyń*ów, gdzie rano za duszę tegoż żałobne odbyło się Nabożeństwo. — Dla pogorzalców *Parczewa*, z Biura Kommissarza Taxowego przysłano Redakcji Kurjera zł. 16. — Wyszytłowieżo z druku *Wypisy Rossyjskie*, czyli stopniowane ćwiczenia dla poczynających się uczyć języka Rossyjskiego, ułożone przez *Leona Rogalskiego*, wydanie 4te znacznie pomnożone i poprawione, z Słowniczkiem wyrazów rossyjskich w tej książce znajdujących się. Sprzedają się po tejże cenie co i edycji poprzedniej, to jest po zł. 3 gr. 10 za egzemplarz. Dostać można w Księgarni Szkół publicznych przy ulicy Przejazd Nr 649, i w innych księgarniach tutejszych. — Nr 49 *Tygod. Rolni*: zawiera: Jakie jest stanowisko z którego rolnikowi polskiemu działać należy, p. Hr. *Kickiego* (art. bardzo ważny); Zachęcenie do rolnictwa i przemysłu, (art. nadeśt.); O nowem pokryciu dachów wiejskich; O wełnie australskiej; Kartofle jako przedmiot handlu wywozowego w Anglii; Handel nasieniem koniczyzny; Użyteczności słoneczników; Ceny żywności. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po 2 *Poedynekach*, przywołani JPP. *Zółkowski* i *Jasiński*, a po Balcie *Panna Zawadzka*. — Staroza: *Frëndlich* Kolektor Loterii liczb: w *Strykowie*, na własne żądanie od dalszego utrzymywania kantoru został uwolniony. Ktoby miał do niego pretensja z gry w loterję wynikać, ma się udać do Dyrekcji Jeni: w ciągu dni 60. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 18. Listy zastawne bia-

łe bez kuponu zł. od 97 gr. 3 do 97 gr. 12, wartość kuponu zł. 1 gr. 23 i 1/3.

Anglja. — Do Londynu przybyła 19go z. m. niepomyślna wiadomość, że także i bank w *Karlisle* w północnej Anglii, wstrzymał wypłaty. — Sprowadzono na targ Londyński znaczne ilości pszenicy, ięczmienia i maki, owsa było bardzo mało. — Gazety Londyńskie umieściły obszernie o teraźniejszym Królu kraiu zwanego *Lekuna* w *Indjach* wschodnich. Ten władca wszystkie sprawy cywilne swego kraiu zostawił do ułatwienia swym ministrom, a sam jedynie zajmnie się wojskowością, lecz wojsko urządził w szczególным sposobie, bo nowe pułki tworzą *Amazonki*, pierwszy pułk składa się jedynie z panien, a 2gi 3ci z mężatek.

Holandja. — Donoszą z *Hagi* 23 z. m., że mają teraz nadzieie, iż nastąpi związek okrętami parowemi pod banderą neutralną między *Rotterdamem* i *Antwerpią*; takiego związku już dawno oczekiwali Kupcy obu tych miast handlowych z największą niecierpliwością, gdyż to stanowić będzie ich dobro.

Niemcy. — Dnia 23 z. m. odbył się w *Hejdelbergu* pogrzeb Radcy kościelnego *Daub*, który w czasie mowy w Katedrze, został ruszony apoplexią; krótko przed zgonem życzył sobie umrzeć tym sposobem.

Francja. — Gazeta rządowa Pruska donosi, że w *Berlinie* rozeszła się pogłoska o nadejściu drogą nadzwyczajną wiadomości, iż nastąpiła modyfikacja w ministerstwie francuzi, przez wstąpienie na powrót do niego P. *Tjer*. — *Admirał Rusyn* przybył 20 z. m. do Paryża. — Minister marynarki wysłał 3 sztafety do Tulonu z rozkazem, aby kilka okrętów wypłynęło ku Portugalji, dla połączenia się z flotą *Admirała Hugona*. — Względem rozeszłej się wiadomości o zatrzymaniu *Don Michała*, zachowały gazety minister: milczenie. — *Doniesiono z Algieru* o powrocie *Abdel Kadera* i o rozpuszczeniu jego armji; tylko kilkaset iedźców towarzyszy temu Emirowi do obozu, rozłożonego między *Maskarą* i *Taggadem*. Mó-

wia, że *Abdel* nakazał pokutę religijną między swemi wojownikami, aby ich tym sposobem bardziej zachęcić do walki. — Donoszą z *Tur* 17 b. m., że Jenerałowi hiszpańskiemu *Moroto* mimo wszelkiego dozoru policji, powtórnie udało się umknąć z tego miasta. — 20go dał się słyszeć w wielkiej operze w Paryżu, nie miecki *Basettista* *Maxymilian Borer*, i ciągłemi oklaskami był okrywany. — Uwolnienie z więzienia *Xięcia Polinjaka* i *Pana de Ranwil* 21 z. m. postanowiono, i stosowny w tej mierze rozkaz przez Króla został podpisany. *Xię Polinjak* ma się udać do Anglii, a *Pan de Ranwil* do dóbr swoich. — Hrabia *Potso di Borgo* miał otrzymać pozwolenie od swego Rządu, dla polepszenia zdrowia, zabawić przez zimę w Paryżu. — Gazeta *Mesazje* zapewnia, że na radzie Ministrów 20go z. m. postanowiono, aby *Admirał Hugon* opuścić rzekę *Tag*, zostawiając tam tylko jeden okręt wojenny, dla obrony poddanych francuzkich mieszkających w Portugalji. — Dotąd nie potwierdziła się wiadomość, że wojsko francuz: przeznaczone do wyprawy do *Konstantyny*, miało się spotkać z nieprzyjacielem. — Zdać się, że wszyscy członkowie rodziny *Napoleona* wkrótce przeniosą się do Ameryki, co zgodne jest z życzeniem nawet dworów sprzyjających tej rodzinie; może tylko parę kobiet zostanie w Europie, którym zdrowie nie dozwala odbyć dalekiej podróży.

Hiszpanja. — Korrespondent gazety Francuz: *Konstytucjonista* znajdujący się w Madrycie, otrzymał rozkaz, aby niezwłocznie opuścić Madryt i Hiszpanję. — Donoszą z *Perpinjanu* 18 z. m., że garnizon *Kordony* został w czasie wycieczki 8 z. m. przez 1500 *Karlistów* napadnięty i utracił 100 ludzi, którzy polegli, między temi znajdowało się 5 oficerów. — Gwardja narodowa w *Bawalunie* zebrawszy się 13 z. m., oświadczyła, że póty nieuda się w pochód, dopóki jej rząd nie da mundurów i pieniędzy; nakoniec udało się iedździe uspokoić żołnierzy tej gwardji, których sprowadziwszy do szeregów

wogóle 1300 wysłano, dawszy im żołd i mundury. — Mówiono, że *Karlistowska* dywizja pod dowództwem *Jenerała Garcja*, udała się ku Katalonji. — Z *Baiony* donoszą, że 13 z. m. *Karliści* jeszcze nie rozpoczęli szturmować do *Bilbao*, jednak zająwszy najpryncypalniejsze fortyfikacje zewnętrzne tej twierdzy, postawili most, dla przeprowadzenia artylerji, na lewy brzeg rzeki. — Zapewniają, że rada wojenna postanowiła *Jenerałów Kwirogę* i *Espinozę* oddać ze służby, i ich dowództwa oddać *Jenerałom Aldaa* i *Oraa*. — W *Baionie* odebrano 17go z. m. wiadomość, że *Karliści* rozpoczęli okropny ogień ku *Bilbao*, i spodziewali się zdobyć to miasto; późniejsza wiadomość doniosła przeciwnie, że *Jzabelliści* wykonawszy 15go z. m. wycieczkę, zadali klęskę *Karlistom*, których 800 poległo. Ta wiadomość w drodze prywatnej odebrana, potrzebuje dotąd potwierdzenia. — Gazeta dworska *Karlistowska* potwierdziła 12 z. m. że *cytadella Burcena* przez *Karlistów* została zdobytą; w tej warowni znaleziono 150 żołnierzy pod bronią, 2 armaty metalowe i 14,000 ostrych ładunków. — 13go z. m. opanowali *Karliści* *cytadelę Luchang*, która broniła związkowego mostu z miastem *Bilbao*, ten most został zupełnie zniszczony, przez co *Jenerał Eguia*, może śmiało postąpić ku *Bilbao*. Zapewniają, że wszystkie klasztory i cytadelle między *Portugaleta* a *Bilbao* z wyjątkiem *Desierty*, znajdują się w mocy *Karlistów*. — Hrabia *Kasa Eguia* ma wielkie wiadomości w inżynierji i fortyfikacji, czego dowiódł już dawniej na wyspie *Leon*, iest on wybornym oficerem, zapalczywy w boju a wielkomyślny po odniesionem zwycięstwie; z ieniami obchodzi się bardzo łagodnie i stara się im ile możności przywieść ulgę.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Bielński Jan Hra: z Bielic, Własow Pułków: z Rawy, Lefewre Rom: Oby: z Kiełpienia, Rózański Maior z Łęczy, Wanderhagen Hen: Kupiec, Emelin Szarlo: Modniarka, Gresser Róza żona Jnspe: Drukarni B: P., i Gregoar Lucylla Obywatel: z Paryża.

DOIWIESIENIA.

Sekwestrator Obwodu Warszawskiego. Podać do publicznej wiadomości, iż zajęte Drzewo olszowe wyrębane, sążni 100, we Wsi Łosia Wólka, pót mlii od szose, 3 od Warszawy, oszacowane sążni po zł: 10. w dniu 25 Listopada 7 Grudnia w Urzędzie Wójta Gminy Łosia Wólka, o godzinie 11 przed południem przez publiczną Licytację sprzedane zostaną. *J. Łuszczewski.*

Doniesienie z Kantoru Loterii Deplera. Dwa Łosy kompletne do 5 klasy 48 lot: Nr 21,752 i 53, oraz 1f3 część Nr 11,868, zaginęły. Wygrana taka nani paść może, iedynie tylko graczom pierwotnym wkontrolli zamieszczonym wypłaconą zostanie; dla uniknienia nadużycia zastrzeżenie nastąpiło również w Dyrekcji Innej Loterii.



Wczoraj wieczorem idąc ulicą Długą, Miodową, Trebacką i Krakowskimi Przedmiesciami na Nowy Świat, zgubiony został Puljares sąfjanowy, ziednej strony pasowy z 2giej zielony, łaskawy znalazca raczy go oddać do Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej pod Nr 33 Stacji, za nagrodą zł. 20, znajdujące się bowiem w nim Bilety na loterię, Dowód Banku zastaw właścicielowi tylko przydać się mogą, gdyż stosowne ostrzeżenia gdzie wypadło poczynione zostały.

NB. Na dniu 1 Grudnia 1836 r. skradziony został MOZDZERZ duży o 2ch rączkach z tłućkiem z Laboratorium Aptecznego pod Nr 415 przy ulicy Krakowskie Przedmiescie w Pałacu Potockich; ktoby takowy wysledził i otem donosił czy wprost właścicielowi lub najbliższemu Kommissarzowi Policji, otrzyma oprócz wdzięczności przyzwoitą nagrodę.

Pozostafa Żona po zmarłym Józefie Pilar skim, i małolepnia Marianna Pilar ska, wzywają niniejszym Antoniego Sułkowskiego byłego Żołnierza w pułku Gwardji Grenadierów b. Wojska Polskiego lub też iego Sukcessorów na teraz z pobytu niewiadomego, ażeby się w przeciagu 3ch miesięcy w Sądzie Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału III. celem załatwienia kwestji prawnej mających się temuż należeć złp: 600 na domie pod Nr 3106 Lit: F. i L. w Warszawie na imie tegoż Antoniego Sułkowskiego, hypotecnie bezpieczonych wylegitymowali, albowiem po upływie terminu Anna Pilar ska z Córką Marianną staniesię właścicielką zwyż pomienionej pozostałości. Warszawa dnia 29 Listopada 1836 r.

KOCIOŁ BROWARNY MIEDZIANY kto posiada do sprzedania, zdalny do użycia, trzymając

cy mniej lub więcej od 15 do 20 beczek, może nawet iuż być używany, raczy się zgłosić do fabryki Porteru podpisanych przy ulicy Krochmalnej i Cieplej pod Nr 1108. *Schaefer i Glimpf.*



Z powodu bardzo prędkiego wjazdu, są do sprzedania Meble różnego gatunku za pomienną cenę na Żoliborzu w pawilonie po lewej ręce; wiadomość u Formana Andrzeja.

Nabywszy **AKTYWA** przez publiczną Licytację upadłości Jordana Kupca, wzywam JPP, Debitorów, ażeby się raczyli niszczać z długów swoich pod Nr 1858, przy ulicy Zakroczymskiej, w przeciwnym zaś razie drogą Sądowną poszukiwać będą.

J. Poleśiewicz.



Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 463, w Magazynie Strojów, są do sprzedania 3 SZAFY białolakierowane za szkłem, KANTUAR, LUSTRO w złoczonych ramach, **KAPELUSZE** i inne drobiazgi.



Przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1274, znajduje się **PUDEL** przybłąkany, z obróżą zamkniętą na kłódkę, na której są litery. Właściciel może odebrać udowodnionyszy jakie były litery od P. Prokowskiego pod powyższym Numerem mieszkającego.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. **ŚNIADANIE;** Udzień sarni różna z podłej, Pasztet ze zwierzy: na gorąco, Kwiczoły skłerniewi, Gołąbki po wiedeń, Flaki 2kie, Potrawa z kapto: Zupa cytryno: i Rosół. **KOLACJA:** Zając róż: Zrazy a la nelson z pieczarką, Kaptan różna, etc.

****** W miejscu zwanem Górka przy ulicy Podwał pod znakiem złotego Lwa, dziś i jutro uprzyjemniać będzie wieczor dobrana Muzyka, na którą Gospodarz ma honor prosić Szanownych Gości, zaręczając że przez rychłą usługę, dobre a tanie ledzenie i trunki, starać się będzie zasłużyć na łaskawe odwiedzanie tego miejsca.

****** Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i spiewać będą, po powrocie swym z zagranicy, pierwszy raz Fanny Luiza i Paulina Hesse i Emilia Maier. Zacznie się o godzinie wpół do 6.

Dziś rano ciepłastopni 2. Wczoraj w południe 3. **TEATR WIELKI.** Dziś *Wszystkowiedza.* — Jutro *Dłyskawica. Jenjusz różowy.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Co głowa to rozum.* Iszy raz nowa Kome: *Fryderyka Brown.* Pasztet z *Węgorza.*